

TEKST DYKTANDA DLA SZKOŁY PODSTAWOWEJ

POWIATOWY KONKURS ORTOGRAFICZNY

MDK PUŁAWY 2011

„Marzenia Jakuba”

Któż nigdy nie marzył, by zdobyć sławę czy wręcz okryć się chwałą bohatera? Jakub postanowił pójść po laur zwycięstwa ścieżką trudów i wyrzeczeń. Wnet wykombinował, że nic tak nie hartuje, jak głód i niska temperatura. Przyrzekł sobie nie jeść podwieczorków i lekceważyć polecenia co do czapki i szalika. Wkrótce okazało się to mało sensowne, bo bieganie bez czapki jest wśród chłopców regułą, a mama zaczęła smażyć na podwieczorek przepyszne racuszki.

Bardziej dojrzałe aspiracje mogłaby zaspokoić kariera sportowa. Niestety, w pobliżu nie ma żadnej skoczni narciarskiej, boks to sport brutalny, a żużel musiałby trochę poczekać. Zresztą na horyzoncie ukazał się cel naprawdę oryginalny: zostać podróżnikiem i odkrywcą? Rychło przyszło otrzeźwienie, gdy starsza siostra zażartowała, że wszystko już jest odkryte: obie Ameryki, Góra Kościuszki i góra Ararat, a nawet Przylądek Dobrej Nadziei.

Przedwczoraj przysłała od Jakuba widokówka z nadmorskiego kurortu, z kolonii letnich. Nie wiadomo, czy nie śnią mu się właśnie przygody marynarza.

Nie żartujmy jednak z ambicji dziesięciolatka. Na razie być może to tylko mrzonki, uważam jednak, że z czasem na pewno znajdzie dla siebie jakiś cel śmiały i ciekawy.